

Sygn. akt III AUa 1252/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie	SSA Lena Jachimowska SSA Antonina Grymel
Protokolant	Ewa Bury

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2013r. w Katowicach

sprawy z odwołania H. A. (H. A.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale zainteresowanych: Z. G. i G. G.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracy nakładczej

na skutek apelacji odwołującego H. A.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 6 marca 2012r. sygn. akt VIII U 1978/11

oddala apelację.

/-/SSA L.Jachimowska/-/SSA M.Procek/-/SSA A.Grymel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1252/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 marca 2012 roku Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach oddalił odwołanie ubezpieczonego H. A. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. z dnia 31 sierpnia 2011 roku stwierdzającej, że ubezpieczony w dniach od 1 listopada 2005 roku do 31 grudnia 2008 roku nie podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą zawartej z płatnikami składek Z. G. i G. G. wspólnikami spółki cywilnej (...) w Z..

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony w okresie objętym decyzją prowadził działalność gospodarczą w zakresie usług (...) i z tytułu tej działalności był zgłoszony jedynie do ubezpieczenia zdrowotnego. Zgodnie z zawartą z zainteresowanymi w sprawie płatnikami składek umową o pracę nakładczą, ubezpieczony miał segregować i pakować kosmetyki do jednorazowych opakowań, które przekazywał zainteresowanym, otrzymując wynagrodzenie. Ubezpieczony podał, że w okresie wskazanym w decyzji uzyskiwał wynagrodzenie w granicach do 60 zł miesięcznie za przepakowanie około 600 zestawów kosmetycznych. Deklarowane podstawy wymiaru składek za ubezpieczonego przez płatników w okresie objętym decyzją mieściły się w granicach do 60 zł miesięcznie.

Według tegoż Sądu, okoliczności sprawy pozwalają na przyjęcie, że zawarcie przedmiotowej umowy o pracę nakładczą i jej wykonywanie w niepełnym rozmiarze miało na celu wyłączenie obowiązku opłacania wyższych składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. W tej sytuacji Sąd Okręgowy dokonał oceny tej umowy przez pryzmat art. 58 § 1 k.c., co w konsekwencji prowadziło do wniosku, że przedmiotowa umowa o pracę nakładczą jest nieważna, jako że zmierzała do obejścia prawa (art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw dla uwzględnienia odwołania ubezpieczonego, który kwestionował zasadność stwierdzenia organu rentowego, że umowa o pracę nakładczą była nieważna i nie stanowiła tytułu do ubezpieczenia społecznego, który skarżący mógł wybrać na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

Reasumując, Sąd, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

W apelacji od zaprezentowanego orzeczenia ubezpieczony, zarzucając Sądowi pierwszej instancji obrazę prawa procesowego, tj, art. 63 ust. 3, 68 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez uznanie podstawy prawnej do wydania skarżonej decyzji przez organ rentowy, art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie rozstrzygnięcia w przedmiocie braku podstaw do wydania decyzji, jak również błędną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie, ponadto naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 58 § 1 k.c. uznając czynność prawną pozorną, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania.

W treści apelacji ubezpieczony podkreślił, że na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym decyzją istniała możliwość wyboru tytułu do ubezpieczeń społecznych bez określenia kryterium wysokości przydziału z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą. Skarżący kwestionował również prawo organu rentowego do badania, czy określona umowa, stanowiąca tytuł do ubezpieczenia społecznego, była wykonywana faktycznie na warunkach w niej wymienionych. Zarzucił nieważność postępowania, podnosząc, że zainteresowani w sprawie płatnicy - wspólnicy spółki cywilnej zostali powiadomieni o toczącym się postępowaniu na adres spółki, a nie na adres ich zamieszkania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Przyjmując ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji jako własne, uznał, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy powtórzyć za Sądem Najwyższym, iż w świetle art. 86 ust. 2 pkt 1 i art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest zaś uprawniony do zbadania ważności umów kreujących stosunki prawne stanowiące tytuł do objęcia ubezpieczeniami społecznymi i wydania stosownych decyzji w przedmiocie podlegania bądź nie podlegania danej osoby owym ubezpieczeniom (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 maja 2010r., I UK 43/10).

Przypomnieć trzeba, iż całokształt uprawnień osób wykonujących pracę nakładczą reguluje wydane na podstawie delegacji zawartej w art. 303 k.p. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976r. Nr 3, poz. 19 z późn. zm.).

Zgodnie z § 3 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r., minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50 % najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77 pkt 1 Kodeksu pracy.

Zatem, warunkiem koniecznym (konstrukcyjnym) umowy o pracę nakładczą, który pozwala na odróżnienie tego rodzaju umowy od innych umów o charakterze cywilnoprawnym, jest - co podkreślał wielokrotnie Sąd Najwyższy w swych orzeczeniach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008r. w sprawie III UK 73/07 publ. w bazie LEX za nr 356045) - określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia. W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, iż wynagrodzenie osiągnięte przez ubezpieczonego z tytułu realizacji postanowień zawartej umowy o pracę nakładczą nie uprawniało (w przeważającym okresie) do objęcia ubezpieczeniem z tego tytułu w sytuacji jednoczesnego podlegania ubezpieczeniom społecznym z racji prowadzonej działalności gospodarczej. O ile

w następstwie zawarcia niniejszej umowy i wykonywania w ograniczonym zakresie jej postanowień zgłoszono ubezpieczonego do ubezpieczeń z tytułu umowy o pracę nakładczą

i wyłączono z ubezpieczenia z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, to mając na względzie zadeklarowanie niskich podstaw wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę nakładczą w stosunku nie tylko do minimalnych podstaw wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu wykonywania działalności gospodarczej, ale

i w stosunku do wynagrodzenia przewidzianego w § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, Zakład Ubezpieczeń Społecznych miał prawo odmówić objęcia go korzystniejszym ubezpieczeniem chałupniczym. Takie stanowisko wyraził również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2008r. (Monitor Prawa Pracy z 2008r. Nr 2, poz. 58), rozpoznając sprawę o tożsamym stanie faktycznym, jak w przedmiotowej sprawie.

Praca nakładcza polega na zarobkowym wykonywaniu przez osobę fizyczną na zlecenie i rachunek pracodawcy czynności - w szczególności - w zakresie: wytwarzania przedmiotów z materiałów powierzonych, naprawiania, wykańczania i konserwacji przedmiotów oraz świadczenia innych usług. Praca nakładcza wykonywana jest indywidualnie poza siedzibą pracodawcy. Osoba wykonująca pracę nakładczą świadczy pracę na zlecenie nakładcy z materiału przezeń powierzonego, nie mając bezpośredniego kontaktu z osobami, dla których wytwarzane przedmioty są przeznaczone i nie ponosząc ryzyka zbycia tych przedmiotów.

Wykonujący pracę nakładczą może w zasadzie pracować w dowolnym miejscu i czasie, zaś ryzyko związane ze świadczeniem pracy nakładczej ponosi - inaczej niż w stosunku pracy - osoba, która podjęła się tej pracy. Nakładca ponosi jednak w pewnym zakresie ryzyko socjalne związane z wykonaniem zleconej pracy. Prawo do wynagrodzenia za pracę nakładczą oraz jego wysokość uzależnione są od konkretnego rezultatu pracy.

Tak więc, celem tej umowy, czyli jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem (określanym tradycyjnie w nauce prawa terminem *causa*), jest świadczenie pracy na zlecenie nakładcy za wynagrodzeniem.

Należy przy tym powtórzyć za Sądem Najwyższym, iż wprowadzenie na mocy rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (...) do umowy o pracę nakładczą szeregu uprawnień pracowniczych nie przekreśla jej cywilnoprawnego charakteru. Stąd też zastosowanie mają do niej wprost przepisy art. zarówno 58 k.c., jak i 83 k.c. (tak SN w wyroku z dnia 9 stycznia 2008r., III UK 76/07, LEX nr 465905).

Celem umowy o pracę nakładczą, czyli jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem (określanym tradycyjnie w nauce prawa terminem *causa*), jest świadczenie pracy na zlecenie nakładcy za wynagrodzeniem. Zasada kauzalności stanowi skuteczny środek kontroli

w zakresie prawidłowości dokonywania czynności prawnych, pozwalających na wybór tytułu ubezpieczenia.

Zgodnie z normą art. 58 k.c., jakakolwiek czynność prawna:

1. nie może być sprzeczna z ustawą,
2. nie może mieć na celu obejścia ustawy,
3. nie może być sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W razie naruszenia tych zakazów czynność jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inne (łagodniejsze) konsekwencje.

Czynność prawna - w tym przypadku umowa - jest sprzeczna z ustawą w sytuacji, gdy nie została zawarta i nie jest realizowana zgodnie ze swym społeczno-gospodarczym przeznaczeniem.

W przedmiotowej sprawie analizowana umowa o pracę nakładczą nie została zawarta i nie była przez strony realizowana zgodnie z opisanym wyżej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Mimo bowiem, iż tego formalnie nie uzewnętrznilo, to - jak wynika wprost z wyjaśnień samego ubezpieczonego - celem tej umowy nie było wykonywanie pracy za wynagrodzeniem, lecz skorzystanie z możliwości obniżenia obowiązku składkowego towarzyszącego prowadzeniu działalności gospodarczej. Ubezpieczony wyjaśnił, że podjęcie dodatkowej pracy na podstawie umowy o pracę nakładczą było korzystne z uwagi na składki ZUS i skorzystanie z takiej formy ubezpieczenia powodowało u skarżącego uczucie komfortu psychicznego i powodowało, że nie musiał płacić ZUS z tytułu działalności gospodarczej.

Zatem, przedstawiona wyżej umowa o pracę nakładczą była nieważna i nie stanowiła tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym na zasadzie art. 6 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 9 ust. 2 in fine cytowanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Ustawodawca dostrzegł problem pozornego zbiegu tytułów ubezpieczeń społecznych i nowelizując ustawę systemową, ustawą z dnia 5 grudnia 2008r. (Dz. U. z 2009r., Nr 8, poz. 38) dodał przepis art. 9 ust. 2 b, stanowiący, iż osoba, wykonująca pracę nakładczą, prowadząca jednocześnie pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu tej działalności (pozarolniczej), jeżeli z tytułu wykonywania pracy nakładczej podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe jest niższa od obowiązującej tę osobę najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność. Może ona dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z tytułu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2

Ponadto, Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu nieważności postępowania opartego na twierdzeniu, że zainteresowani w sprawie płatnicy składek: Z. G. i G. G. nie byli prawidłowo zawiadomieni o toczącym się postępowaniu, skoro zostali, na podstawie art. 472 k.p.c., zawiadomieni na wskazany przez organ rentowy adres siedziby spółki cywilnej, pod którym zawiadomienia zostały odebrane przez pracownika spółki (dowód doręczenia k. 50 i 51 a.s.)

W tej sytuacji, zainteresowani płatnicy składek nie zostali pozbawieni możliwości obrony swoich praw, rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.

Konkludując, Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja jest bezzasadna i na mocy art. 385 k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.

/-/SSA L.Jachimowska/-/SSA M.Procek/-/SSA A.Grymel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR